



586997

BIBLIOTHECA  
UNIV. LUGDUN.  
BIBLIOTHECA

Mag. St. Dr.

1

ad bonarum literarum cultum, ut-  
pote Philosophica. & Theolog.

que, & carmibus



Forma babi-  
tas FF. Mi-  
norum. Pe-  
trus à Cam-  
perventes, Pyra-  
paccio, tunicæ  
lib: 1. de ex-  
cellencia &  
consilio: vite nobilitate &

fructus bu-  
militionis  
Religiosorum.



Mag. St. Dr.

\*) (43) \*)  
quæ agenda sunt, videant, & ad  
implenda, quæ viderint convale-  
scant. Suscepto verò habitu, mi-  
rum est, quomodo Novitios opti-  
mè instruant, ac cum quanta pru-  
dentia in omni mortificationis,  
ac virtutum genere exercent, ne-  
mini parentes, blandientes nul-  
li, cunctos seriò sed suaviter pro-  
bantes, ne semel facta professio-  
ne prætendant aliquando excusa-  
tiones, vel nullitates, eo quòd il-  
lis omnia Religionis martyria nò

\*) (46) \*)  
pus opportunum vita in saeculo  
contra omnia convellendi, &  
usque ad fundamentum exinan-  
endi; afferunt enim saeculo, &  
amorem temporaliū aliis con-  
ceperunt, saltem qui natu majores  
ad statum Religionis è saeculo a-

\*) (47) \*)  
fuerit ovile uniusque Pastor. R. moderatore,  
quidem Christi sponsa (in cuius ar-  
dile pice, sacreque Religionis  
depinxit insinuat, ceteris nostro-  
rum) convenit decori, si Religi-  
osa militat nostra castra, quæ  
sub uno vocabulo non magna di-  
stinguunt, sed in-  
indifferenti in-  
edere iungere-  
nus cunctis acies  
fortior ad hosti-  
quiritas impetu-  
que Domus no-  
in unam Ord-  
in vivendi for-  
m redigere cur-  
ora unius Mini-  
us Minoru Or-  
ni unius genera-  
tenti semel ele-  
fforum, nec non  
torum Provin-  
trus à Cam-  
perventes, Pyra-  
paccio, tunicæ  
lib: 1. de ex-  
cellencia &  
consilio: vite nobilitate &



K A Z A N I E

N A

SWIĘTO NAYSWIĘTSZEY  
PANNY ANIELSKIEY  
M I A N E

O

ODPUSCIE PORCYUNKULI

Przez

X. BOURDALOUX SOC. JESU

A

Przez pewną Swiecką Osobę z Francuskiego na  
Polski język.

P R Z E Ł O Z O N E

---

KU POMNOZENIU CHWAŁY  
SWIĘTEGO FRANCISZKA  
ASSYISKIEGO

---

R O K U 1771.



586 997

I

13694581 St. Dr.

Bibl Jag





# K A Z A N I E N A S W I Ę T O

NAYSWIĘTSZEY PANNY ANIELSKIEY

*1ste Pauper clamavit & Dominus exaudivit eum.*

*Ten ubogi prosił, a Pan Bog go wysłuchał. Słowa u Psalmisty położone w Psalmie 33.*



Jezeli kiedy słowa Proroka są dopełnione, i za-  
liż Chrześcianie nie względem Wielkiego Pa-  
tryarchy S. Franciszka Asyjskiego, y wzglę-  
dem Odpustu nadanego, którego dziś obcho-  
dziemy Uroczystość? Ten Ewangeliczny ubo-  
gi prosił w tym sławnym objawieniu, gdzie



❁ ❁ ❁ ❁

świata Zbawiciel w towarzystwie swej Matki onemu się pokazał, y bez żadnego warunku przyobiecał, tak iak niegdyś Salomonowi, iż udzieli wszystkiego, o co go tylko prosić będzie. Nie prosił on Pana o żadne światła dostojności, ni o iaki majątek, ni o żadne ludzkie dostatki, y owszem zdaie się, iż własne jego potrzeby wyszły mu z pamięci, bo on niemyślał tylko o tych wiernych, dla których otrzymał zupełny odpust, y grzechów odpuszczenie, a to tyle razy, ile kto z dokładnym usprawiedliwieniem się w dzień wyznaczony nawiedzi ten Kościół Porcyunkuli, Nieba Krolowy poświęcony, gdzie on modlił się. Prośba ta tak Chrześcijańska, tak święta, nie mogła bydz odrzucona, którą Marya wspierała, Jezus Chrystus wysłuchał, a Franciszek niekończoną miał radość y pociechę, iż dla największych świata grzeszników ziednał łaskę najszacowniejszą, a iedną, z najszybszych y nieomylnych środków przeciwko zemście Boga, y karze na występnych zgotowanej. Więc kochany Słuchaczu biorę przed siebie przełożyć wam na niniejszym Kazaniu, co mamy do zważania z strony Franciszka S. który się modli y prosi; z strony Matki Boga która się przyczynia: na ostatek z strony Jezusa Chrystusa który zezwala.

Franciszek prosi za kogo? za grzeszników, y to iest co pokażę w pierwszey części. Marya się przyczynia z względów dla Franciszka, którego pokorną y gorącą modlitwę wspiera u Syna swego, y to iest, czego w drugiey części dowodzić będę. Jezus Chrystus zezwala, choć odpuszczenie iest powszechne, iest bez granic, y ta będzie materya trzeciej części, ale nie dosyć na tym, ia ieszcze więcej mówić pragnę y czynię trzy podziały wyraźniejszy y szczegulniejszy. Franciszek prosił za grzeszników, sądzę, że dla osobitych swych zasług stał się godnym aby był wysłuchany. Marya przy-

czy-



czyniała się za Franciszkiem , dodaie , iż była do tego znie-  
wolona przez najmocniejszy pobudki , to druga część. Je-  
zus Chrystus przez wzgląd na Maryą y Franciszka zezwo-  
lił na odpust , którego tu wszyscy dostać możemy ; a ia  
wyznaie , iż to iest dar Boga nayszacowniejszy ; y ta bę-  
dzie część ostatnia. Idzie tu o nas samych mili Chrześci-  
anie , idzie o punkt nayistotniejszy ; zbawienia dusz na-  
szych. Ey ! coż więcey trzeba do zachęcenia y utrzyma-  
nia waszey w słuchaniu attencyi. Pozwolicz iey bez utę-  
sknienia , y wezwiemy wszyscy przyczyny Najswiętszey  
Maryi mówiąc : Zdrowaś Marya.

## C Z Ę S C P I E R W S Z A

**W**ystawiam sobie przed oczy Chrześciane Franciszka w  
świątnicy na twarz padającego iak drugiego Salomona  
ręce do Boga wznoszącego z podobną prozbą iak ten S. Mo-  
narcha , kiedy poświęcał Bogu Kościół Jerozolimski. *Oran-  
tes in loco isto exaudi eos in Celo , & dimitte peccata servorum  
tuorum 3. Regum Cap. 8.* Panie mowi Franciszek Seraficzny ,  
uczyn łaskę ludowi twemu , odpuść grzechy tym wszystkim  
ktorzy na tym S. mieyscu Twego Jmienia wzywać będą ,  
y tak Franciszek prosił y błagał Boga , a ia mówię że był  
godny bydz wysłuchanym , ale dla czego ? nayprzod w po-  
wszechności że był Świętym , y to rozumiem wystarczyby  
powinno do usprawiedliwienia moiey Propozycyi , bo Wia-  
ra mnie uczy , iż niemasz nic możniejszego przed Bogiem  
nad świątobliwość. Ey ! iak rzecz podziwienia godna , gdy  
Bog słucha Świętego , który go prosi , a który go kocha  
tak gorliwie iak Franciszek , ponieważ podług Pisma S.  
dopełnia woli tych , co się go boją. Jeżeli boiaźń Boga  
mowi Augustyn S. ma tyle mocy u Boga , a co niedoka-  
że



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

że miłość: *Si hæc timentibus quid amantibus. August.* Ale materia o ktorej mówię, wyciąga coś szczególniejszego, dla czego nie zaśladzając się na iednym, dowodzić idę daley. Franciszek zaśluził sobie aby był wysłuchanym, a to przez cudowne trzy swoje przymioty, ktore Jego były osobiste, y ktore mu zyskały serce Boga. 1. Jż był ubogi dobrowolny, 2. iż był ubogi ukrzyżowany 3. iż był ubogi bezwzględny dla siebie a gorliwy dla bliźniego, y te przymioty powinny były w szczególności wywyższyć przed Bogiem Osobę Franciszka Asyjskiego y dodać wagi iego prozbom, co chcieymy roztrząsnąć.

Jest to ubogi, a ubogi dobrowolny, ubogi Ewangeliczny, ktory się do Boga udaie. Ah! Chrześciance coż więcej dla niego potrzeba, iak gdy umie pozyskać łaskę Boga, y ziednać sobie iego przychylnosc. Bog ktory podług textu Świętego nie czeka na prozbę ubogich, ale ma upodobanie, same ich wysłuchać pragnienia. *Desiderium Pauperum exaudivit Dominus. Psalm 9.* On ma dla nich ucho tak pilne, tak względne, że na same serca ich przygotowanie iuz się staie powolnym. *Preparationem Cordis eorum exaudivit auris tua, ibidem.* A to czyni, mowi S. Chryzostom, dla uczczenia ubostwa. Y iakże niemiał mieć względow na taką Osobę iak Franciszek, ktory wysła się do ostatniego, aby stał się w oczach Pana miłym, y szacownym. Patrźmy kiedy Franciszek prosi Pana iak ubogi, ale nie iest to pospolity ubogi, lecz iest ubogi przez wybor, ktorego Bog ukazał Dawidowi na ten czas, kiedy chciał mu odkryć wszystkie doskonałość Prawa łaski. Ten ubogi prosił a Pan go wysłuchał, oto iest ten ubogi, *iste pauper.* Ten ubogi po Jezusie Chrystusie naywiększy miłośnik, y nayściślejszy dostrzegacz ubostwa Ewangelicznego, *iste pauper.* Ten ubogi do ktorego Bog mowi iak do Salomona. *Postula quod vis*

*ut*



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

*ut dem Tibi 3. Regum Cap. 3.* Patrz na wszystkie rzeczy świata, prosz mnie o co sam chcesz, a ja nic ci nie odmowie. Ale on nic nie znalazł lepszego dla siebie, y nic godniejszego swego wybrania iak samo uboſtvo, ktore przekładał nad wszystko, y to szczegulnie w podziale odziedziczył, w tym punkcie szczęśliwszy nad Salomona ktory sobie wybrał mądrość; bo ta nie zamykała uboſtwa Franciszka, ale uboſtvo Franciszka zawierało w sobie nayświeſtniejszą mądrość Salomona, bo naywiększa ieſt mądrość bydź ubogim z Jezusem Chryſtusem. *Iſte pauper*, ten ubogi ktory cale odmienną dał Bogu odpowiedź iak Salomon, y nie mówił, Panie niedaymi ani bogactwa, ani uboſtwa, *mendicitatem nec Divitias ne dederis mihi Prov. 30.* ale mowi cale przeciwnie: Panie zachoway mnie od bogactw iak od ſmiertelney trucizny, ale day mi w dziedzictwie samo uboſtvo, to będzie dla mnie ſkarbem nayſzacowniejszym, to moją iedyną rozkoſzą, z tego ſkarbu budować będę Kościoły bez liczby, to to uboſtvo ktore założę za grunt y węgielny kamień dla S. Zakonu, do ktorego uſtawienia podobalo ci ſię nathnąć moje przedſiewzięcie. Ja oſtatnim woli moiey wyrokiem one zoſtawię moim naſtępcom. To im pewne trzymać będzie mieysce naywiększego Kapitału. To im ſłużyć będzie za dziedzictwo y majątek wſzelkim potrzebom doſtarczający, a oni trzymać ie będą za naywſpaniałość y nayſzlachetniejszą część ſwego podziału, ktorego tylko mogliby ſię z rąk moich ſpodziewać. *Iſte pauper*, ten ubogi w iſtocie, Poſtanowiciel Zakonu, ktory nazwać możemy Zakonem Lewitow nowego prawa, a to czemu? Bo Lewitowie ſtanowili te Pokolenia ludu Izraelskiego, dla ktorych Bog żadney części nie zoſtawił ani wydzielił w ziemi obiecanej bo szczegulnie sam chciał bydź ich dobrem y majątkiem, a mówiąc z Piſmem Świętym, samą ich poſeſſyą.

*Non*



✱ ✱ ✱ ✱ ✱

*Non habent Levi partem neque possessionem, quia ipse Dominus possessio ejus, Deuter. Cap. 10.* Piękny wzor Chrześciane Zakonu S. Franciszka, który pierwszy z ustaw Zakonnych pozyskał tak wysoką sławę, iż nic dziedziczyć y trzymać nie może. Ten prawem wiecznym naysolenniey warował sobie wszelkich zbiorow, majątkow wyrzeczenie się, licząc te prawa za nacyelnieysze dostoięństwo swey Zakonności, y te tak chwalebne bez przykładu S. ustawy Kościoł Święty na generalnych zgromadzeniach solennie potwierdził. Oni czynią Profesję, wyrzekają się uboństwa w szczegulności, ale w powszechności mieliby tyle sposobow do zyskania iakiey własności, ale Franciszek tak w szczegulności iak w powszechności chce byź wyzuty ze wszystkiego majątku y własności, a to aby słowa Proroka lepiej na nim ziścić się mogły. *Iste pauper clamavit & Dominus exaudivit eum.*

Dla tego Chrześciane, iakże Bog mógł się zbronić proźbie człowieka, który mówił do niego z taką otwartością y zaufaniem, iak mawiali S. Uczniowie. Panie opuściłem wszystko dla ciebie przyszedłem do takiego stopnia uboństwa, które dotąd na świecie nie było znane, y widziane. Zaciągnąłem tysiące ludu, którzy chętnie wraz zemną na nie się poświęcili, patrz Panie iaką łaskę chcesz nam wyświadczyć. *Ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus Te, quid ergo erit nobis Math. Cap. 9.* Ty nam ofiarujesz życie wieczne, chętnie one przyjmujemy. Ale wspomnij sobie Panie, z innych powodow one nam przyobiecałeś. Tyś mówił o stokrotney na ziemi nadgrodzie, my o nie prosimy, y ośmielam się mówić swym y Braci moich imieniem, iż o nie cale nie dbamy, więc szukać będziesz o moy Boże w skarbnicy Twego miłosierdzia, iakiey inney łaski przyzwolisz do stanu życia, do ktoregoś nas powołał, y kiedy chcesz abym ci w tym punkcie otworzył myśl moję; Ah! Pa-



❧ ❧ ❧ ❧ ❧

Panie daruy winy ludowi twemu , a wszystkim co się do  
tey świątynicy gromadzić , y Ciebie wzywać będą , day im  
zupełne grzechow odpuszczenie. Oto iest to Panie cobym  
chciał zyskać od Ciebie przez szacunek uboſtwa , ktorem ci  
poprzyſiaǳi , ale nie z przyczyny iż moje , tylko iż iest  
Twoie , ktore w Twym świętym Człowieczeńſtwie zaraz  
było poświęcone , a Ty z nieprzebraney dobroci one po-  
wazałz w ſłudze twoim. Więc kochany Słuchaczu , Franci-  
ſzek iest wyſłuchany bo iest ubogi. *Iſte pauper clamavit , a*  
uboſtvo iż iest celem wzgardy ludzkiey , więc ſciąga wzglę-  
dy u Boga , & *Dominus exaudivit eum.*

Więcey powiem , iż nietylko iest to ubogi ktory pro-  
ſi przez uſta S. Franciszka , ale iest to ubogi ukrzyżowa-  
ny ; to iest ubogi przybity do krzyża Jezusa Chryſtuſa , a-  
by na nim tak żył , iak Jezus Chryſtus przybity umierał.  
Jest to ubogi o którym ſłuſznie mowić można , co o ſobie Pa-  
weł S. *Chriſto confixus ſum Cruci Gal. Cap. 2.* a ktoż beſpie-  
czniey to mowić może iak S. Patryarcha. *Ego autem ſti-*  
*gmata Domini Jeſu Chriſti in corpore meo porto* , ten w ſamey  
iſtocie miał na ſwoim ciele wypiętnowane Rany Pana y  
Zbawiciela. Rzecz prawdziwa iż kiedy Franciszek S. pro-  
ſił Boga o ten odpuſt , ktory dziś obchodzimy , on ie-  
ſzcze widocznie nie noſił tych uwielbionych Ran Jezusa ,  
ale iak z iego uczemy ſię Hiſtoryi , to one iuż miał we-  
wnętrznie y na ſercu wyrte. Niedały ſię one widzieć o-  
czom ludzkim , ale Bogu nie były ukryte. Chreſćcianie ia-  
kim poruſzeniem nie był przeięty względem człeka , w kto-  
rym odkrywał znaki tak wyraźne y obraz tak doſkonały  
Syna ſwego Jezusa Chryſtuſa. Ah ! ta myśł wielkie mi do  
mowienia otwiera pole. Ey czemuż czas do rozſzerzenia  
ſię nie iest doſtarczający , dla czego Jezus Chryſtus po ſwym  
zmarłychwſtaniu zachował ſzlady czyli bliźny Ran ſwoich.





Oycowie Święci różne dają racje y przyczyny , ale z naysprawdziwszych y gruntownych zdaie mi się ta , którą wyraża S. Jan Chryzostom w te słowa. Syn miał prosić Ojca w Niebie za nami , a podług słow Jana S. bronić spraw naszych w postaci Patrona Pośrednika , y z tej przyczyny zachował nazawsze bliżny Ran swoich , chociaż ich powierzchowność nie jest zbyt przyzwoita do stanu nieskończoności jego chwały , ale wiedział iż nic nie było dokładniejszego do przebiegania Ojca sprawiedliwości y oney skłonienia na naszą stronę , iak ustawicznie mu pokazywać , tę cenę naszego odkupu. Przystosujemy to kochany Słuchaczu. Franciszek miał się przyczyniać za cały ludzki narod , Franciszek miał prosić dla wszystkich grzeszników powłócznie win odpuszczenie , y te to mili Chrześcienie były niepełne nadzieie , w których nam się dziś uścił Franciszek , ale do tego trzeba było osobliwe mieć u Boga względy , patrzymy co czyni świata Zbawiciel , oto swe Rany na nim piętnuje. Bok mu otwiera , ręce y nogi przebija , czyni z niego człeka ukrzyżowanego. Naostatek Bog. zważając Franciszka , jeżeli mowić ośmielić się mogę , iak drugiego Jezusa Chrystusa nieiako poczuwa się przedstawiać na jego proźbie , a to przez użanowanie tych znaków Boskiej Ołoby , które on wyraża , & *Dominus exaudivit eum*. Y coż Bracia moi mówić Paweł S. w Liście drugim do Koryńczyków postanym. Jeżeli Prawa Boskie pisane na tablicach , tyle miały dla siebie względów y użanowania , że lud Izraelski nie śmiał spoyrzec na Mojżesza , gdy one nioś z Gory Syon , ah iak daleko więcej cześć y szanować powinniśmy , gdy teraz są wyrze na sercach naszych , to samo mowię o Ranach Zbawiciela na Franciszku wyrażonych. Jeżeli w naszej Religii wyobrażenie krzyża na drewnie , lub iakim innym metalu , tak szanujemy , że przed nim padamy na twarz , y  
kto.



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

ktory czczą Aniołowie , a czarci drżą przed nim , a coż mu się nienależy , gdy jest wypiętnowany na ciele Świętych , na ciele doświadczeniem nayostrzejszey pokuty poświęconym , na ciele postem , dręczeniem , dyscypliną okrytym. Uważmy Chrześcianie Franciszek nie tylko nosił na ciele Rany Jezusa , ale one nosił na ciele y sercu , co dowodzą posty , umartwienia , czynione z miłości Jezusa Chrystusa ; w samey istocie ostrość życia którą mile przyjął na siebie , posty ustawiczne , które z ochotą zachował , worwłosiennicy , co przez całe życie dzwigał , nocy bezsenne , prace bez spoczynku , na które się poświęcił , surowość uboŹstwa ktorego doświadczył , powszechnę wyrzeczenie się nie mówię rokoszy , ale y tego co należało do iakieykolwiek wygody lub potrzeby. Martwić y ćwiczyć swe ciało aby stało się niewolnicze , sam sobie konieczne nadał prawo. Nayostrzejsze ustawy dla utrzymania zmysłów y rozumu z ochotą przyjął. Dwie reguły wziął przed siebie y one dopełniał z nieskończoną pilnością. Jedna aby zawsze siebie samego zważał za największego nieprzyjaciela , a przeto ustawiczną z sobą toczył wojnę , choć tak Świętą. Druga aby z swym ciałem sobie postępował iak z nieustanną pokuty ofiarą , y iey był co moment ofiarnikiem. Zważmy Chrześcianie iak daleko był przejęty boiaźnią Boga , wszakże nie zdaie się żyć na świecie , tylko aby pracował na własne swej osoby udręczenie y zniszczenie. Co wszystko iasno dowodzi y pokazuje iż ten Anioł ziemski , ten człek Seraficzny , nie sądził się być na świecie tylko ukrzyżowanym , a świat dla niego wszakże nie był tylko samym krzyżem , *Mundus Crucifixus est & ego mundo*. Gallat : Capit. 6. Chceszże słuchaczu być ieszcze bardziej y dokładniej przeświadczonym ? Patrz na Synów życia iego naśladowców , a przymiotów własnych Dziedziców , którzy dla waszego zbudo-



❧ ❧ ❧ ❧ ❧

wania, a day Boże aby nie byli na walże zawstyżeniem, Franciszek S. ich wykładał, y wynioł, a Bog na wzor ich wystawie, y daie w nich naylepiey nam poznawać wyobrazenie tego Ewangelicznego ukrzyżowania, w innych mieyscach wiele mowią o Krzyżu, w innych on wychwalaia, y na pozor z nim sie piezczą, w innych nim się ozdabiaia y z niego się chlubią; ale w domach Franciszka S. on dzwigaią w myśli, w sercu, ba y na cieie. Oto w następach tego wielkiego Świętego Bog zachowue pierwiastki, albo ieżeli chcecie, ostatek tego Ducha pokuty, przez ktorego Kościół powinien byđ Świętym, y my bądź światowi iak ieśmy, możemy patrzeć na tych ludzi od samych siebie zapomnianych, możemy patrzeć bez zarumienia się za nasze lubieźności, za nasze pieszczoty. Jeżeli nieprawość y rozwiozłość dni dzisieyszych nie tamuie im, aby byli temi iak ich, widziemy, a coż myślic powinniśmy o ich uwielbionym Patryarŝe. Będąc świadkami Synów świętobliwości, coż dopiero o gorliwości Ducha Oycowskiego sądzić możemy.

Ah Chrześcianie oto ieś grunt nayistotniejszy załug Franciszka S. Krzyż Jezusa Chrystusa, tym się obowiązał, y caie życie on go dzwigał, w tym stanie stawał zawsze przed Bogiem na puł z łzami, głos do Nieba. *Cum clamore valido & lachrymis. Hebr. Cap. 5.* Y nie ieś to rzecz sławy Zbawiciela, aby w tym stanie przez załugi Pana, sługa był wysłuchany & *Dominus exauduit eum.*

A tym bardziey kiedy Krzyż dzwigaiąc, nie tak za swe własne grzechy czynił Franciszek pokutę, y błagał Boga, ale za grzechy wszystkich, y ztąd wypływa trzeci przymiot ktory powinien był uskutecznić u Boga modlitwę Franciszka. Powiedziałem iż to był ubogi Fwangeliczny, ubogi ukrzyżowany to ieś wiele, ale to ieś ieścze więcey, iż  
ten





ten ubogi jest bezwzględny a razem y gorliwy , bezwzględny na siebie samego , a gorliwy o dobro bliźniego , y ta była dośypka załug iego. Za kimże on prosił? pewnie za sobą , albo za Synów , albo za twego Zakonu , y domow ucalenie , ktore prawie bez liczby pobudował. Ey ! nie Chrzescianie , on cale o tym nie myślał. Jego gorliwość czyściła nad sam płomień daley się rozszerzała. Oto pamiętając : iż Jezus Chrystus nie stał się ubogim , tylko aby stanął na tym stopniu , gdzie mógł mieć Prawo za nas błagania , Franciszek S. swoim ubóstwem usiłował też same ziednać nam pożytki. Za kogoż prosi ? Oto za wszystkich grzeszników , usycha y pragnie gorąco ich zbawienia. Za kogo chciałby iak Paweł S. bydź znieważony , y wyklęty ? za sprawiedliwych ktorych serdecznie kocha y wszystkich piasłwie w wnętrznościach swej miłości , za Kościół , za który Niebo poprzyśiega o poświęcenie wszystkich członków , za was y za mnie ktorzyśmy ieszcze nie byli , ale on poprzedzające swej modlitwy czynił już ofiary. Tak jest a nie inaczej , dla nas Franciszek tak iak Jezus Chrystus stał się ubogim. *Propter nos egenus factus sum. 2. Cor. Capit. 8.* Oto on dziś przez wszystkie dla siebie względy za nas się przyczynia. Nic dla mnie , Panie , mowi do Boga , ale wszystko dla tego ludu. Ty już y nazbyt dla mnie dobra udzieliłeś , ale ten lud zgromadzony usycha do Twego miłosierdzia , zapomniy Panie ich nieprawości , rzuć litościwe oko na dusze grzechami zamatwane , idzie tu o odpuszczenie , ale o zupełne , winy y kary. Oto cię mocno proszę o moy Boże , abyś na to łaskawie zezwolić raczył. Ah ! iak rzecz dziwna kochany Słuchaczu , słyszeć y widzieć iż ieden ubogi tak skwapliwy o cudze potrzeby a nie swoje. Kiedy ubogi żebrak prosi o wspomóżenie , onego słuchamy z politowaniem , ale kiedy prosi dla bliźniego na niego pogładamy



❁ ❁ ❁ ❁

my z zadziwieniem. Prosząc dla siebie bywa wysłuchany przez wzgląd na niedostatek, ale gdy prosi dla kogo innego, na ten czas z powodów cnoty y zasług osobistych bywa wysłuchany. Z tychci przyczyn wysłuchał Bog pokorną prośbę Franciszka, to jest: iż to był ubogi dobrowolny, ubogi ukrzyżowany, ubogi dla siebie bezwzględny. *Iste pauper clamavit & Dominus exaudivit eum.* Kończąc tę część pierwszą, bierzmy z niey Chrześcianie iaką dla siebie naukę. Chcecie wiedzieć dla czego wasze modlitwy tak mało mają u Boga mocy y wagi? Oto iż nie macie żadnego z przymiotów właściwych tego Cześka Seraficznego, którego ja dziś wystawiam. Bo wy iak on nie iesteście ubodzy, bo wy iak on nie iesteście ukrzyżowani, bo wy iak on nie iesteście gorliwi. Kiedy mówię kochany Słuchacz, iż nie iesteście ubodzy. Ja nie chcę mówić, ani przez to rozumieć iż opływacie w bogactwa y wszelkie dostatki, bo w samey istocie może, że iesteście ubogiem, ale nie iesteście iak Franciszek S. a to dla czego? Bo Franciszek kochał swoje ubóstwo a wy go nienawidzicie. Franciszek uciekał, chronił się przed bogactwem, a wy do nich wielce skwapliwi. Franciszek całe założył szczęście w ubóstwie, a wy ie sądzicie dopełnieniem nayokrutniejszey nieszczęśliwości. Nie Chrześcianie nie myślcie ani sądzcie, aby w ustawach Chrześcianaństwa ubóstwo z dostatkami istotną było różnicą, ubogiego od bogacza. W poszrodku waszego ubóstwa może przed Bogiem w iedney chodzieć swerze z bogaczem Ewangelicznym. Przeciwnie choćby dom wasz cały skarbami, dostatkami był napełniony, z tym wżyskim możecie być ubogiem iak Franciszek. Jeżeli myślę iż niemi nie iesteście, to właśnie nie ztąd, iż posiadacie dobra ziemskie, ale iż one was samych posiadają, zamiast żebyście nad niemi mieli panować, ich się staćcie niewolnikami, ale  
iż



❧ ❧ ❧ ❧ ❧

iz nie wierzycie ani czuiecie , abyście ich kiedy mieli dosyć ,  
ale iz serce wasze do nich iest więcej przywiązane , niżeli  
do samego Boga , ale iz niemasz nic takowego na świe-  
cie cobyście , co moment nie byli gotowi poświęcić dla tey nie-  
szczęśliwey nienasytości , która was męczy y piecze. Dla te-  
goć ia wam mówię , iz nie iesteście ubogimi iak S. Fran-  
ciszek , ale dodaię iz za tym idzie bez ochyby y wyni-  
ka z gruntu wiary , iz nigdy mieć prawa niebędziecie , a-  
byście od Boga byli wysłuchani , ieżeli nieśtaniecie się ucze-  
śnikami tego Świętego ubóstwa. Bo trzeba żebyście wie-  
dzieli , y o tym pamiętali , iz Bog dla wszystkich nie iest  
zarowno bogatym , ale szczegulnie dla ubogich Ewangeli-  
cznych. Jego łaska iest istotność , która się rozlewa na mie-  
sca niczym nie zaprzatnione , która ma podobieństwo do  
oliwy Eliaza Proroka. Ta skoro naczynie było pełne isć y  
cieć więcej niechciała , tak y wy Chrześcianie im więcej  
serca wasze będą napełnione fałszywym dobrem świata te-  
go , tak mniej będziecie w stanie pozyskania dobra Boga  
waszego. Jeszcze więcej powiem kochany słuchaczu , tak iak  
iestes lubieżny , tak iak iestes skłonny do rokoszy , tak  
iak iestes przyjaciel życia miękkiego , a nieprzyjaciel umar-  
twienia Chrześciańskiego , iakże twoie proźby , wzdychania ,  
Bogu mogą bydź przyjemne ? Franciszek był wysłuchany ,  
bo nośił Krzyża wyobrażenie. Ale ah ! moi Bracia , iakie  
iest wasze życie , iakie są wasze przymioty , gdzie są zna-  
ki waszey pokuty , iakim sposobem Bog w was znaleźć mo-  
że y najmniej szlady męki Syna swego. Zebyście nie-  
mieli na wzor tylko Boga ukrzyżowanego , moglibyście mi  
mówić iz iest nad wasze przemożenie onego naśladować ,  
ale oto iest człowiek ukrzyżowany , mówię człowiek , tyl-  
ko człowiek , człowiek taki iest iak wy , teyże samey natu-  
ry , ułomności co y wy , y coż teraz moi Bracia na tak chwa-  
lebny



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

lebny przykład iaką mi wymowę przytoczyć potraficie. Naostatek dla zbytney naszej chciwości y staranności, o własnych tylko zyskach naszych ziemskich łzczegulnie myślemy, a o tych często zapominamy, którzy naszej pieczy od Boga są powierzeni, y za których Boga sprawić się y odpowiedzieć winniśmy. Słowem żadnego między nami nie ma sz miłosierdzia, żadney nie ma ż gorliwości o dobro bliźniego, nie tak iak w Franciszku. Ten chciał zawsze czynić pokutę za wszystkich grzeszników, a choćby trzeba było y storaży ginąć, chętnie byłby się dokupował ludu zbawienia tą dobrowolną życia swego ofiarą. Bęspiecznie do niego przystofować mogę, co mowi Piłmo S. o Jozyafu *Evel. Cap. 29. Ipse est directus divinitus in penitentiam gentis.* Ale ah! iakąż część bierzecie na siebie bądź Duchownych, bądź doczesnych potrzeb Braci waszych, y dopoki onemi nie będziecie poruszeni, y w tey oziębłości miłości bliźniego. Możesz was zadziwić, iż skarb miłosierdzia Boskiego dla was iest zamknięty? Podźmy daley, w tym samym czasie, gdy Franciszek modlił się za grzeszników, Marya przyczyniała się za Franciszkiem, ale ia dokładam, iż była obowiązana przez najmocniejszy pobudki, co wam pokażę w drugiej części.

## C Z Ę S C   D R U G A

**D**Wie wielkie pobudki obowiązały Matkę Boga do przyczynienia się za Franciszkiem Asyjskim, a to o ziednanie odpustu, o który on prosił. Pobudka affektu Macierzyńskiego, a ieżeli się mowić ośmiele, pobudka zysku własnego. Pobudka affektu Macierzyńskiego względem Franciszka iest pierwszy, pobudka własnego zysku względem siebie samey, iest punkt drugi. Odnowcież najmilsi Bracia waszą attentioną, ieżeli zbawienie własne Wam iest miłe, ale uczcie się  
y po-





y poznawaycie iak ta Nieba Krolowa , na swe dzieci iest  
śaskawa y iakie ma staranie o tych , co Jey szczerze służą y  
mają sobie za miłą powinność onę wielbienia. Mowię pobud-  
ka affektu Macierzyńskiego , ato czemu ? nie wieszto kochany  
słuchaczu , nie zasięgnęło to twoiey wiadomości , pewne a so-  
lenne co wyznał Franciszek przyrzeczenie , należec wżczegul-  
ności do Maryi , y Jey się zupełnie oddawszy , onę obrał za  
Panią swego Zakonu ? Niepowiadano to Wam iakie przy-  
mierze zawarł Franciszek ? iakim sposobem onę sobie przy-  
brał ? iakim sposobem wziął Ją za Matkę ? iak niechciał  
innego mieszkania nad ten ubogi domek ? iak on go nie  
skonczenie sobie ślacował z przyczyny , iż był poświęcony  
Maryi , ktore Jmie on zawsze wielbił , a służbę nad wszyst-  
ko przekładał. Ah naysilsi Bracia , iak się on liczył szczęśli-  
wym , iż tam się począł ten S. Zakon , ktorego on był  
Zakonodawcą y onemu założył grunt , fundament , na sie-  
dlisku własności Maryi , a ieżeli użyć mogę tego wyraże-  
nia , iż onego chciał się ślac dziedzicem , y tento był cel kto-  
ry sobie założył ten chwalebny Patryarcha , gdy z Synami  
swemi osiadł w Porcyunkuli. Był to Dom pułty zruynowa-  
ny y dlatego samego iemu się podobał , gdyż się mógł lepiej  
zgodzić z ubóstwem , na ktore on się poświęcił , był to  
Domek śzczupły od wszystkich zaniedbany , y dla tego był  
godnym iego wybrania , bo tym dokładniey ukazywał wła-  
sność pokory Ewangeliczney , w ktorey żyć on slubem się  
obowiązał. Ale nadewszystko on go ztąd mile przyjął , iż  
ten Domek był poświęcony naysilniejszey Jego obroniciel-  
ce , y skoro tylko obaczył go Franciszek , natychmiast w  
sercu poczuwizy radość , obrocił się do swych Towarzyszow.  
Ah moi Bracia , mowił do nich : Oto iest Ziemia Błogosła-  
wiona , ktora nam Bog. przyobiecał , oto iest miejsce wieczne-  
go spoczynku. *Hæc requies mea in Sæculum Sæculi Psal: 131.*



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

Rzecz prawdziwa, iż to jest Dom ze wizerunkiem obnażony, ale pamiętajmy, iż tu będziemy sługami świata Królowy; mowi dalej ten Człowiek Seraficzny, co się ściąga do moiej osoby, to ja najszczerzej częścią tę własności Maryi przekładam nad wszystkie Cesarstwa, Królestwa, Xiążąt świata tego, a ponieważ wnikniemy w osiadłość Jej dziedzictwa, to nie będzie tej łaski, którebyśmy nie mieli się za Jej przyczyną spodziewać od Nieba, są to słowa Franniszka; y z takim umysłem on wprowadził swych Braci do tego miejsca, które było Zakonu początkiem, a Zakonu w Kościele Bożym nad inne kwitnącego, bo z niego wyszło tyle żarliwych Wiary Rozsiewaczów, tyle Męczenników y Wyznawców, tyle Biskupów, Kardynałów, nawet y samych Papieżów, tyle Kaznodzieiów, Doktorów, Teologów w Nauce Boga wydoskonalonych, tyle Ludzi Świętych, których pamięć tak iak sprawiedliwych będzie nieśmiertelna w Tym to Świętym Domu, gdzie Marya ich wykształciła, gdzie choyne im udzielała pokarmu najwyższej Świętej Nauki, które są pełni, gdzie przez żyzność Panięską liczby ich pomnożyła dostarczającej do ich rozesłania aż na koniec Ziemi; Ale wróćmy się, pytam się Chrześciane? Marya Matka Duchowna tego Zakonu, y Pani tego Domu niebyłaż obowiązana przyłożyć wszystkiej mocy y wszelkich łask, które Bogu się podobało choyne Ją obdarzyć, kiedy Porcyunkula była kolibką czyli Domem, w którym ona prawie bez liczby wychowywała tak wielkich Synów Jezusa Chrystusa. Jej pobożność nie prowadziłaż do ściągnięcia wielkich Łask y wszystkiego od Boga błogosławieństwa; kiedy Franciszek ten wierny y gorliwy sługa swoje do Nieba połytał proźby, proźby tego gatunku: Matka Boga nie miałaż w sobie wzruszyć y pobudzić myśli, do proźby Boga z nim y za niego?

Nie





Niewątpimy bynajmniey kochany słuchaczu, iż w ten czas kiedy Franciszek z gromadzeniem swych Uczniow padał na Twarz przed obrazem Pana y prosił na ziemi, na ten czas Marya padała w Niebie przed Tronem Syna swego, sama ich proźby ofiarowała. Ona ich przyznaie za swych Synow y tych słow używa do Boga Zbawiciela, co on sam mówił do Oycy ukazując y polecając swoich Uczniow *Serva Eos in Nomine tuo, quos dedisti mihi. Joann. Cap: 17.* Oto moi Synowie, Oto Ja z niemi Panie przed Twoim obliczem. Oni są moimi, oni są Twoimi, bos ty ich przyciągnął przez Twoię łaskę, Tyś ich oświecił y prowadził Twoimi przykładami, y napełnił ich Twoim Duchem. Oni są moimi, bo Tyś mi ich oddał, od Ciebie samego mają zalecenie, aby się przed Tobą moim zastawiali Jmieniem, y w moiey zawsze byli opiece. Ja iak Matka mogę o nich zapomniec? Ty iak jesteś moim Synem, możesz mi co odmówić? *Serva eos in Nomine tuo quos dedisti mihi*, Tak jest Chrześcianie nic niemoże bydz odmowiono dla tey Wszechmocney Matki, zwłazcza gdy prosi za Franciszkiem, y ona nic nie może odmówić, kiedy Franciszek wzywa y Jey żąda pomocy. Mowię nic nie będzie odmowiono Tey Pośredniczce, ona będzie wysłuchana, a tymbardziej gdy prosi na stronę Franciszka. Zeby to był grzesznik odziany występkami, żeby to był światobniś zatopiony w rozkoszach, spętany niegodziwością nałogiem, Marya przyczyniając się za nim, y na ten czas znalazłaby przystęp wolny y nietraciłaby nadziei pozyskania łaski odpuszczenia, y zyskaćby mogła też łaski najszacownieysze y najskuteczniejsze. Ey coż dopiero myśleć, kiedy proźba iest sprawiedliwego, którą Ofiaruie, proźba tak dokładnego naśladowcy Jezusa Chrystusa, proźba Świętego, y iakże ona sama odmówićby mogła o co prosi Franciszek? y iakże miałaby nie poznawać tego zadufania z



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

ktorym dla niej iest Franciszek? ona wysłuchiwa prozby nay-  
większych grzesznikow, y codziennie daie im poznawać  
skutki swego miłosierdzia. Więcey powiem, ponieważ o-  
procz affektu Macierzyńskiego Jey był interes y własny ho-  
nor obowiązać się do dopomnożenia Franciszkowi, więc no-  
wa to była pobudka wchodzić w Jego myśli, y pracować o  
szczęśliwe y nayprędzże ich uskutecznienie. O coż to cho-  
dziło moi Bracia, w pozwoleniu tego odpustu, o który z  
taką usilnością prosił Franciszek? oto o poświęcenie Ko-  
ścioła pod Jmieniem Maryi zdawna wystawionego, aby pod  
uwielbionym Jmieniem Anielskiej Krolowy, w nim odno-  
wić Nabożeństwo y chwałę, gdzie ią potylekroć Krolowa  
Nieba już odbierała, aby toż Nabożeństwo tam ożywić,  
pomnożyć a bardziey uczynić solenne y powszechné, y to  
to, co Franciszek wziął przed siebie y uskutecznić umyślił.  
Ten widząc ołtarz Maryi pułszczony w niepamięć y niewzglę-  
dność, tym tknięty, siłą raz z żalem wołał y podnosił gło-  
su? *Zelus Domus tua comedit me. Joannis Cap: 2.* Ah Panno  
czci y kochania nieskończenie godna, oto gorliwość o Dom  
Twoy pożera mnie, ale kiedy iest twoim, trzeba aby stał  
się godnym być twoim. *Domum tuam decet sanctitudo. Psalmo*  
*92.* trzeba, żebyś tu odbierała hołd, który Ci należy, uszano-  
wanie ktoregoś godna, trzeba żeby tu zewsząd Lud gmi-  
nem się tłoczył, ale iakże go zachęcić? poydziesz on dla u-  
spokoienia samey tylko ciekawości, albo dla widzenia świe-  
tnie wystawionego Domu. Dla zlustrowania ozdob z niema-  
łym sumptem zgromadzonych? Oy nie Chrześcianie niezaja-  
śnienia tu, ani w padną w oczy powierżchowne z niemałym  
kosztem ozdoby, nikt tu nie obaczy ani z'ota ani srebra,  
ale jeżeli żądanie Franciszka spełni się, to ten Dom zanie-  
dbany teraz y na potym przez szczegulny Przywilej wyiedna-  
ny z skarbnicy Boskiego miłosierdzia, będzie miejscem odpu-  
stu



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

flu y winy wygładzenia. Stanie się razem ucieczką grzeszników y Świętych mieszkaniem, ucieczką grzeszników, bo tu wszyscy skruszeni y pokutujący odbiorą zupełne winy rozgrzeżenie, a tknięci nadzieją z wszystkich stron świata gromadzić się będą, mieszkanie Święte tych gorliwych Franciszka społeczników, których przykłady zewnątrz się rozszerzą, y Serca zniewolą, a przez skryte Świętobliwości powaby, Wsie, Miasta, Prowincye do Nog Maryi y Jey Ołtarza ten Dom Święty ściągać nie przestanie, więc swoy w tym zysk miała Marya, bo tu szło o przywrocenie do dawney pory y stanu Kościoła Jey poświęconego.

Ale niedosyć na tym, ja myślę, iż miała jeszcze inną racją, która onę bardziey zniewalała, to jest: że chciała prosić z własney życzliwości dla Zakonu tak Świętobliwego, który zewszystkich Zakonów Kościoła Bożego miał być z czasem naysławniejszą obroną dostoięstwa y nayswiętszych przymiotów Panny Maryi. Ona przez samę poprzedzającą wdzięczność ziednać umyśliła ieden zysk z nayswiększych, iedną łaskę z nayszczegulniejszy, ktorey tylko z Nieba mógł się spodziewać Franciszek, oto odpust dzisiejszy. Wy podobno naysilsi Bracia. mnie się spytacie, w czym to ten sławny Zakon dał widzieć swoję gorliwość o honor Matki Boga, a ja się przeciwnie was pytam, w czym to nie dał iey widzieć y poznać. Puśćmy w niepamięć resztę, a zaстанowmy się nad iednym tylko punktem, który wszystkie inne w sobie zamyka. Jż to jest Zakon S. to już wiecie, ale miły słuchaczu kto jest pierwszy, co uczynił wyznanie publiczne niepokalanego Panny poczęcia? jest ten, który o tym publicznie z Ambon kazał, z głośnym Ludu wyznaniem, ten co między zborem mądrych z katedry bronił. Jest ten co między Chrześcijaństwem przez Nabożeństwa, Godzinki, od Kościoła potwierdzone starał się o cześć y honor



❧ ❧ ❧ ❧ ❧

nor niepokalaney Maryi. Tak iest słuchaczu, Zakonowi Franciszka Świętego winna w tym Marya swoją cześć y sławę. Przed ustawą tego Świętego Zakonu wolno było mówić y trzymać, iż Matka Boga nie była wyłączona od zmyły grzechu pierworodnego, iż w swoim poczęciu miała ludziom innym los pospolity, y iż była tak iak y drudzy pod iarżmem grzechu. Ale skoro tylko Franciszek zjawił się na świat, skoro Jego Synowie powstałi, a inni Nauczycielowie swych mow y nauk (które pod ten czas niebyły zakazane) niepo-przestawali, wnet na usilność Franciszka y Jego Zakonu Ko-ścioła S. przeciwne pogromił mowy y nauki. Na wyśławie-nie Najświętszego Panny poczęcia chętnie zezwolił, na kwitnące w tym nauki wiernych, mile patrzył, na onych utwierdzenie w wierzeniu zgadzającym się z ich pobożnością, a z pomnożeniem sławy Matki Jch Zbawiciela, y ktokol-wiek ważyłby się inaczej publicznie mówić, takowy aby był poczytany za zuchwalcę, co mówię, y owiżem aby był wy-kłęty, od społeczności odrzucony iako bluźnierca y bunto-wnik, ten tak surowy Kościoła w tym nastąpił wyrok. Powiedzcież mi teraz, ieżeli to was dziwić powinno, iż Marya na to wszystko mile patrzy, tudzież iż Marya za-szczyciła tak wielką swoją łaską y obroną ten Zakon Sera-ficzny, iże Oyciec ich zawsze korzystał z szczegulney Ma-ryi pomocy, dla ktorey on gotował tyle rozsiewaczow y obrońcow Jey sławy, ile w następnych wiekach liczył sukcesorow y swych dziedzicow.

O! szczęśliwi Chrześcianie, ieżeli mamy też samę gor-liwość dla tej Świętej Matki, y podobne zadufanie w Jey Świętym miłosierdziu, bo to nie próżno, nie nadaremno, kiedy się czci w istocie y z gruntu Serca, bo to nie napro-zno kiedy się pokłada ufność, kiedy po Chrześcijańsku zu-pełną w niey mamy nadzieję, kiedy nie załadza się na płon-nych

❁ ❁ ❁ ❁

nych słowach y na długich Pacierzach , ktore tylko usta py-  
tluia.

Ey coż to iest czić Sercem y istotą? iest to czić iak  
Franciszek , to iest czynić honor , sławę , przez czyśćość na-  
szych obyczaiow , przez gorliwość naszej pobożności. Coż  
to iest mieć po Chrześcianańsku w niej zadufanie , przykła-  
dem Franciszka ? iest to nie tak spuszczać się na Jey po-  
moc , aby swoię zaniedbywać staranność , ale współ pra-  
cować , wraz z nią czynić , ale wspierać Jey Macierzyńską  
czułość , tak iak my prosimy aby nas w ułomności dźwi-  
gała y nasze wspierała ułomności. Jeżeli tym sposobem uda-  
iemy się do Maryi , y Jey się zupełnie polecamy , niemasz  
tey rzeczy ktoreybyśmy się od niej spodziewać niemieli. Ale  
o Moi mili Bracia , co my czynimy ? Oto wiedząc iż ona  
wszystko może u Boga , na iey pośrednictwo ze wszystkim  
się porzucamy , a to czemu , bo tyle Jey cudow do naszej  
przytżło wiadomości , spodziewamy się tych samych łask , co  
inni pozyskali , ale ah do ich przyięcia , o podobnym iak oni  
czynili , nie myślemy przygotowaniu się. Rozumiemy podo-  
bno , iż dosyć iest na tym , że iesteśmy z liczby wiernych , iż  
dosyć iest na imieniu mniemaney y zle ułożoney pobożno-  
ści , aby bydz wolnym od wszelkich dobrych uczynkow.  
Ale moi najmilszy słuchacze , ah iest to okrutne bezprawie  
y błąd wielki , boby to było więcej przypisywać mocy  
pośrednictwa Matki , niżeli pośrednictwa Syna , bo sam  
Jezus Chrystus nasz iedynowładny pośrednik ze wszystkiemi  
swemi zasługami nie uwolnił nas od pracy y przykładania  
się do naszego zbawienia , a ztąd wnosmy sobie y sądzmy ,  
ieżeli nasze nadzieie mogą bydz grontowne , kiedy nic nie-  
chcemy czynić , pracować , albo na zwrocenie piorunow z  
Nieba , albo na ziednanie sobie Jego łaski ; ale szczegulnie  
podchlebiamy sobie , iż mamy pewną ucieczkę w przyczynie  
Ma-



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

Matki Boga. Widzieliśmy moi Bracia iak Franciszek S. modlił się za grzeszników , iak Marya przyczyniała się za Franciszkiem , teraz zobaczemy , co Jezus uczynił na prośbę obojga. Ja utrzymuję, iż to iest ieden z naywysmienitszych Nieba darow , y zakończę krotko trzecią częśćią.

### C Z Ę S C   T R Z E C I A.

**M**Y Chrześcianie w naszej Religii mamy niektore punkta podziwienią godne, iā mowić mogę, iż Prawo zupełnego odpustu nie powinno nas mniej zadziwiać, te nam odkrywa skutki miłosierdzia tak osobliwe, iż bez objawienia Boskiego, bez władzy Kościoła, niemoglibyśmy nigdy poddać rozumowi naszego do wierzenia temu punktowi, który iest nad wszelkie pojęcie, nawet same przewyższa nadzieie. Nie biorę iā przed siebie dociekanie tajemnicy łaski, krotkość czasu nie dozwala mi w tym się rozszerzać. Nie powiem iā, iż rzecz iest nadzwyczajna, aby Bog tak dotkliwy o punkt sprawiedliwości y swej chwały, miał się obowiązać uchylić Prawa y odstąpić kary y winy, zwłaszcza drogą tak krotką, tak snadną y cale nie pracowitą, to iest nadaniem odpustu. Niechcę iā się zabawiać wywyższaniem tej łaski y wielkości dobrodzieystwa dostarczającego do wzniecenia zazdrości y nienawiści wszystkich piekielnych fury przeciw Stworzeniu ludzkiemu, bo to iest rzecz pewna y prawdziwa, iż grzesznik choćby się dopuścił tych wszystkich zbrodni, ktore tylko buntownicze Stworzenie dopełnić może, a przez to na kary y męki piekielne zasłużył, skoro tylko dostąpi zupełnego odpustu, natychmiast staie się wolnym przed Bogiem, y śmieie chlubić się może, iż nic więcej niewinien Boga sprawiedliwości, y że tak iest obmyty y czysty w oczach naywyższego Tronu, iakby siedł dopie.



piero od wody Chrztu S. odtąd jest pewnym bez zwłoki , bez przeszkody , dostąpić chwały w niebie iak S. Męczennicy , ktorzy do ostatniey kropelki krew przelali dla miłości Boga. Jeżeli wy Chrzescianie co mnie słuchacie mieliście dziś szczęście dostąpić łaski odpustu do tey Świątnicy przywiązanego , oto jest wałż Stan , w ktorym iesteście ulżanowania godni , iż iuż was nie zważam iak ludzi grzesznych , ale iak tych , ktorych Bog swoją przyozdobił wspaniałością , ktorym iuż więcej na niczym nie schodzi , oprócz wieczney korony. Ale ieszcze raz mówię , niezaśtanawiajmy się nad tym , lecz zadumiewajmy się nad dobrocią Boga , który poruszony prozbą iednego człowieka mówię Franciszka Asyjskiego , tąż prozbą wspartą głosem Maryi , skłonił się do nadania tak wielkiey łaski , ato dla wszystkich , wszakże Bog nie podobnego nie wyświadczył Moyżeszowi , Dawidowi , y innym Patryarchom starego zakonu. Moyżesz błagał Boga o darowanie kary niektórym winowaycom , y ledwo onę pozyskał. Dawid prosił za ludem niewinnym y nie niewskorał. Niech nas moi Bracia to niezadumia , iż Bog na prozby Moyżesza y Dawida nie zupełnie otworzył swe skarbnice , bo to byli Święci starego zakonu , gdzie ieszcze ściśle panowała sprawiedliwość , a przytym Jezus Chrystus nas upewnia ; iż nayniższy w nowym zakonie jest od nich wyższym , ale ktoż to jest ten nayniższy ? oto Franciszek ; który sam sobie wybrał to imie , y chciał go nosić w Krolestwie Kościoła , a my w tey myśli możemy o nim mówić. *Qui minor est in Regno Calorum. Math. Cap. II.* z tym wszystkim pobożny słuchaczu , abyście z tey świątnicy nie odeszli bez poznania tak nieoszacowanego daru , który on odebrał od Boga , przebiegniemy przez iego przymioty , które są rzadkie y osobliwe. Nie iestże to rzecz dziwna iż wielu onego nie znają , choć z niego chcą korzystać , więc w kro-

D tkich



tkich słowach chcę wam namienie , a to abym dopełnił  
mojej , a wy zadobyć uczynili waszey powinności , dajcie  
proszę trochę baczości.

Ja myślę iż ze wszystkich odpustów ( ktore kiedy mogły  
bydź w Kościele Bożym ) ten iest nayprawdziwszy , y nay-  
pewniejszy , ato czemu ? bo to iest odpust nadany prosto od  
samego Jezusa Chrystuśa , ma ten dla siebie pierwszy na  
Świecie przywilej , y iemu iest tylko właściwy. Bo to iest  
Odpust świadectwem tyle niewątpliwych cudów potwierdzo-  
ny , y to iest powtóry przywilej , co go od innych różni.  
Bo to po całym Narodzie Chrześcijańskim Odpust iest roz-  
krzewiony z nieskończonym Dusz pożytkiem , y oczywistym  
pobożności ich pomnożeniem , y to iest ostatni przywilej  
ktory naywięcej sobie szacować powinniśmy. Powtorzmy  
to ieszcze.

Odpust prosto nadany od Jezusa Chrystuśa , prawda że  
Namiestnik Jezusa Chrystuśa może nadać Odpust , ale choć-  
by miał naywiększą władzę do udziału wiernym daru Bo-  
żego , lecz ten Odpust ktory nadaie , może mieć tylko tyśią-  
czne cnoty y skutki , bo może mu zbywać na przyczynach  
dostarczających , albo na warunkach koniecznie potrzebnych ,  
y tak o nich mowi Teologia. Ale odpust prosto nadany  
od Jezusa Chrystuśa musi bydź nieomylny , bo ten Czło-  
wiek y Bog nieznażto swojej mocy iak się daleko wyciąga ?  
nieczyniszże zawsze podług reguł wieczney mądrości , a  
oprocz tego , będąc Panem Samowładnym swej łaski , nie na-  
leżysz to do Jego szafunku udzielać choćby y nad samo  
prawo. Niewolnoż mu wszystko czynić podług Jego S.  
woli ? y ta iest pierwsza wysmienitość Odpustu , o którym mo-  
wię. Tu był osobiście Jezus Chrystus , ktory go nadał Fran-  
ciškowi , ale daley proszę zważać , Chrystus obowiązuie  
Franciszka , aby naywyższy Kościoła Głowie otworzywszy  
myśl



myśl swoją , w tym się poddał pod Jego rozstrządek y oświe-  
cenie , y to jest znak , dowód nieomyślny , iż tak w po-  
zwoleniu , iako ogłoszeniu tego odpustu nie niebyło , tylko  
dobro stałe y gruntowne zgadzające się z myślą Boga ; wizak-  
że tak czynił Jezus Chrystus żyjąc ieszcze między ludźmi ,  
tak lecząc chorych zalecał im , mówiąc do nich : Podźcie ,  
pokażcie się Kapłanom. *Ite ostendite vos Sacerdotibus Luc:*  
*Capit: 15.* Ta była zawsze przynależność Kościoła , która  
jest znakiem szczególnym w czym czynić mamy różnicę czyn-  
ności Boga. Miałbym tu Chrześcijanie do przełożenia pię-  
kne wam uwagi nad ślepotą niedowiarków. Wiecie że He-  
retyk odrzuca odpust , a S. Franciszek on ogłosił , na-  
cymże ich niedowiarstwo gruntuie się , oto na tym , oni  
mówią , iż myśl Boga jest mu objawiona , a na czymże za-  
sadza się S. Franciszek , oto iż go wziął y odebrał od Bo-  
ga samego , słyszycie namilsi , że obydwie strony iednym  
mówią językiem , ale patrźmy na różnicę która jest wielka y  
istotna. Heretyk gruntuie się na myśli Boga , albo raczey  
na oney objawieniu , ale on się sam czyni Sędzią , on ie-  
niechce poddać pod niczyie zdanie , on tym sobie przy-  
właszcza zupełne prawo moc y władzę , bez żadnych dowo-  
dów , aby miał sobie od kogo onę pozwoloną , o czym nie  
chcę więcej mówić , bo ich błąd jest nader iasny ; bo coż  
nas bardziej może zwodzić , co za rzecz większego podey-  
ścia godna , iak nasze własne zmyśły , na swoim zdaniu za-  
sadzanie się , wywraca wszystkie porządek , rząd , y rzuca  
trzode Jezusa Chrystusa w okrutne zamieszanie , y gdyby  
ta reguła miała bydz przyięta y ustanowiona , każdy bez  
względę na władzę na zwierzchność byłby zawsze Panem  
przywiązać się do swego widzi mi się , y iść za nim iak za  
prawdą nieomyślną. Ale podług ustaw prawdziwych myśl  
Boga , albo icżeli chcecie , objawienie Boga na którym za-



❧ ❧ ❧ ❧ ❧

sadza się Franciszek, jest objawienie pewne, od najmniejszej wątpliwości arcy dalekie, a to czemu? bo to objawienie oddane było pod Trybunał Kościoła, to przez cały Kościół jest przyznane y potwierdzone. Ah iaka to zuchwałość, a bardziey chcę mówić, iakie głupstwo y bałamuństwo Heretyka, chcieć aby wierzone jego rozumowi na iednym widzi mi się zasadzonemu, y mieć za złe, iż wierzą Franciszkowi, ktorego z Bogiem złączony rozum powszechnie we wszystkim jest wydoskonalony.

Ale dlaczego niewchodzą w myśl Franciszka, iak inni wszyscy wierni, zwłaszcza po tylu dowodnych, oczywistych cudach y Odpustu ogłoszeniu, gdzie Bog mu dał tak znaczne y głośnie Świątobliwości y doskonałości świadectwo. Naymilsi moi Bracia nie czekajcie abym ja tu wchodził w liczbę dzieł Franciszka, niech was uczy Jego Historya, ktorey pamięć trwać będzie aż do końca wieków, ale wiem że się znaydują ci światowi mędrkowie, którzy przez dziwackie czyli dzikie swoje obyczaje, pragną cudów, aby w nie wierzyli, lecz niewierzą aby cuda były, którzy unikając mniejszych daleko, w większe wpadają błędy, to jest przez snadną wiarę, niechcą się wciągnąć w błędy pospolstwa, a to tak daleko, iż w rzeczach całę iasných ciężko zacinają się niedowiarstwa uporem, y nieprzyznają ani cudów pierwszych wieków, z racyi iż od nich są dalekie, ani wieków ostatnich, z przyczyny iż są ich zbyt bliskie, iakby za naszych czasow Ręka Naywyższego miała być skurczona. Oni szczegulnie wszystko poddaćby chcieli pod świadectwo własnych swych oczow, iakoby nie już na świecie wiary niebyło godne, tylko to, co kiedy widzieli, lub na co teraz patrzą; iakby Bog dla ich przekonania był obowiązany nowe y ustawiczne czynić cuda, Jakoby dla rozumu zdrowego y prostego niedosyć było na dowodach powsze-

❁ ❁ ❁ ❁

wszechney Tradycyi, wspartej tylą świadectwami. Nie moi  
naymilsi Bracia, nie unośmy się tą bezbożną mądrością, bo  
ieść przeciwna Chrześcijańskiej pojętności. Niewierźmy  
żadney powieści bez racyi y dowodow, bo nas sam prze-  
strzega Apostoł, y ia teyże ieśtem myśli y zdania, ale też  
nieśtanowmy sobie za powszechną regułę temu wszystkie-  
mu niedawać wiary, cokolwiek oczom naszym niepodpada,  
cokolwiek zdać nam się bydź nadnaturalne, zwłaszcza kiedy  
nam powiadaia o tych cudach, ktore nie z kąd inąd swoy  
ciągną początek, tylko od Wszechmocności Boga, ktore słu-  
żyły Franciszkowi iak za iaką rękoimie łaski pozyskaney  
y ktore stwierdzały istność prawdy. Kiedy nam w szczegul-  
ności opowiadaia co doświadczył Biskup Affyiski, ten w  
poszrod zgromadzonego ludu mając ogłaszać odpust Porcy-  
unkuli, chciał mu wydzielić granice tylko na Lat 10. lecz  
tych słow ostatnich żadną miarą niemógł wymowić, y nieia-  
ko czuł się wewnątrznie bydź przymuszonym oświadczyć, iż  
ten odpust ieść na zawsze, kiedy nam opowiadaia o tylu in-  
nych cudownych przypadkach, na ten czas upokorzonym  
sercem wielbiymy wszechmocność Ręki Boga, ktora sprawu-  
ie tak wielkie dzieła, oddaymy uznaney prawdzie, a wiel-  
ce dowodney, oddaymy mowie hołd głęboki y sprawiedliwy  
naszey przed Bogiem uniżoności. Ale za co kochany słu-  
chaczu naywięcey powinniśmy błogosławić Pana, oto za  
osobliwe skutki y pożytki łaski, ktore w duszach naszych  
sprawił ten S. odpust, chciałbym wam przełożyć wszystkę i-  
stność iego cnoty, on się rozszedł po naydalszych świata czę-  
ściach, a kto zdoła opowiedzieć siła ziednał zbawienia grze-  
sznikom, wszędzie go przyięły narody z uszanowaniem, a  
szukaia z gorliwością, wszędzie go używaią dla ziednania świę-  
tobliwości, a powstania z złych nałogow. Ey siłaż to grze-  
sznikow korzystało z tego Boskiego daru, nie tylko na wypła-  
cenie



❁ ❁ ❁ ❁ ❁

cenie się z dawnych długów, ale na uzbroienie się od wszelkich namiętności w przyszłe czasy, a to dla rozerwania tyrańskiego grzechów nałogu, który im dokuczał, y codziennie męczył, a to dla wygaśnięcia ognia ślepej pożądliwości, y lubieżnej skłonności, która ich służy y piecze; a to dla nawrócenia się na drogę zbawienia, którą porzucili, aby odtąd bezpiecznie chodzili, siłaż to chrześcian oziębłych y ułomnych którzy przyśledzili do nog S. ołtarza dla oczyszczenia y obmycia się w tej łaźni Zbawienia, dla czerpania tak szacownego skarbu, siłaż to w iednym momencie tknięci, zapaleni, obudzeni, zdjęci affektem, ułożyli sobie nowy życia sposób przeżłtemu całemu odmienny, siłaż to powstało z oziębłości y lodowatości serca ku służbie Pana. Siła wyszło z tej Świątnicy pełnych gorliwości y miłości Boga, która utrzymuje przez cały bieg ich życia, siła sprawiedliwych, w tym nieprzebranym Boskim źródle czerpało nayszybsze światła do ich oświecenia, nayprzedniejsze zdania do ich wywyższenia, nayobfitsze skarby które zbierali w stokroć pomnożeniem dla zysku wieczności, y to jest wszystko moi Bracia co bez liczby widziano, nad czym się nieścisnienie zadumiewano y potyle razy wołano. *Digitus Dei est hic Ex: Cap.*

8. Wszemmocność Boska jest tu? Ale Chrześcianie ponieważ niemasz nic tak pożytecznego tak świętego gdzieby się rozpuścił wieku naszego wśliznąć niemiała, ey siłaż to liczy się tych co utracili y tracą ten tak wielki dar Boski, którym tak Duchowni iako y starsi wystawiali przed oczy onegoż szacunek, y z tą ostatnią uwagą ja chcę was odesłać.

Nie mówię ja tu o tych którzy dobrowolnie z radością zczwalaia na wyrzucie się z dobr, którychby mieli szukać aż za morzem, bo nieumieia szanować tego co one są warty. Ludzie marności, ciemni na umysle, obojętni na zgubę dusz własnych, cheiwsz dobra doczesnego y przemijającego niżeli





żeli wszystkich Nieba darów, niżeli Kościoła odpustów, nie o nich nie mówię, bo tu nie są przytomni, aby mnie słuchali, oni co teraz na wszystko obojętnym patrzą okiem, przyjdzie ten moment iż w łez goryczy swą opieszałość gonić będą y ieden z najłagodniejszych postępów (ktorego od Boga spodziewać się mogą) jest nie inny, tylko długie ięczenie w tych ogniach mściwych, gdzie za to przebłagać będą po śmierci, iż się o oczyszczenie nie starali za życia. Ale ja tylko mówię do tych, którzy w powierzchowności zdają się mieć więcej wiary y czułości, którzy wzięli szrodki, iak nam się wydaie, że są przyzwolite do dostąpienia odpustu, lecz ja myślę, iż między temi jest wielka liczba którzy onego zupełnie sobie nie ziednali. Mowcie iż oni uczynili, cokolwiek sądzili potrzebnego, widziano ich przed trybunałem pokuty z pokorą wyznających swe grzechy, widziano ich z skruchą przystępujących do stołu Pańskiego, y pozywających Ciało y krew Jezusa Chrystusa, więc bezpiecznie sądzić możemy, iż są w stanie łaski. Najmilsi Bracia jeżeli chcecie, wszystko to jest prawda, ale ja trzymam się zawsze mego założenia y mówię: iż przytym zbawienym rozporządzeniu nie mogą mówić, iż się dokładnie przygotowali. Bo najprzód trzeba było zupełnie wyrzecz się grzechu, a to nietylko śmiertelnego lecz y powszedniego, nietylko uczynku grzechu ale myśli y do niego przywiązania. Jeżeli zostało w sercu najmnieysza pożądliwość, iskierka nienawiści, zazdrości, żądania dobra cudzego, słowem, najmnieysze dobrowolne w występku y grzechu ukontentowanie. Uciekaliżecie od wszystkich złych społeczności, mieliżecie iaką część tego Świętego nabożeństwa? Inaczej nigdy niezakończycie owocu S. odpustu, tak nas uczy Teologia, na tym gruntu się reguły wiary, iż Bog nie daruje grzechu winy, dopoki trwa w duszy najmnieysze do niego przywiązanie, ale mówią Doktorowie, iż odpust zupełny nie jest co innego tylko



❖ ❖ ❖ ❖ ❖

ko winy y kary powiżeczne za grzechy odpuszczenie. Lecz nie inaczej rozumieją tylko iż paſſya, przywiązanie do najmnieyſzego grzechu z gruntu ſerca było winiſzczone, a to przez oſtatnie onegoż wyrzeczenie ſię. Warunek rzetelny, warunek ſuſzny y ſprawiedliwy. Bog mowi do was, poprzeſtańcie chcieć mnie obrażać, a ia poprzeſtanę chcieć was karać, ieſt-że co nad to ſprawiedliwieſzego, ale tak iak ieſt ſprawiedliwe, ah Chrzeſcianie, ah moi mili Bracia wyznaycie kto z was to dopełnił, oſądźcie ſię, wam to ieſt naylepiey wiadomo, więc ſami bądźcie ſędziami. Z tymwſzyſtkim o moy Boże nieprzeſtaniemy nigdy wielbić ciebie, y czynić uſtawiczne dziękczynienia twemu nieſkończonemu miłoſierdziu. Tyś mogł Panie w mieyſcu, gdzie grzech nas z tobą rozłączył, natychmiaſt nas porzucić, y wydać na wſzyſtkę oſtrość nieprzebłaganey ſprawiedliwości. O dobry Jezu Ty zamiast piorunow zapalczywości, łatwe, łagodne przebłagania podaieſz ſpoſoby. Oto pokutę nam wyſtawuieſz za tarczę do wſtrzymania y zrucenia przykrych cioſow gniewu Twego. Ale nie tu koniec Twey dobroci, oto poniewaſz iednanie ſię z Tobą przez pokutę, wkłada na nas długie y ciężkie zadoſyć uczynienie, więc Ty chceſz ieſzcze Panie uſtąpić z prawa Twego. Ty nam ten dziś odpuſt ofiaruieſz, Ty nam go przez Duchownych ogłaſzać nakazuieſz. Ty przez wzgląd naſzey niedołężności przywięzuieſz do niego cwiczenie ſię chrzeſciańskie nappoſpoliſze y nayłatwieyſze. Ah! ſzczęśliwi, ieżeli wniydzimy na tę drogę którą nam otwieraeſz, która po zeyſciu z tego ſwiata nas poprowadzi do Ciebie, abyśmy na wieki Tobie ſłużyli co day Jezu. Amen.





3. Ordo de  
penitentia  
qualis.

Doctorem, & Confessorum, &  
Sanctarum Virginitatem candore,  
S. Franciscus, S. P. Franciscus instituit  
Ordinem Montialium S. Clare, &  
tertium Ordinem de Penitentia,  
ex quibus numerosa Candidata-  
rum Virginitatem, & Confessorum  
tutela ad coelos evolavit. Pluri-  
mos enim Confessores Ordinis ter-  
ti de Penitentia nuncupant, Se-  
des Apostolica canonizavit, qui  
proprie non fuit institutus pro ho-  
minibus Religiosis, sed tantum  
pro hominibus, & foeminae cusuf-  
cunque aetatis, status & conditio-  
nis in saeculo viventibus, conjuga-  
tis, nobilibus, & ignobilibus, pau-  
peribus, & divitibus, parulis &

\*(128)\*

Cap: exijt, & favum prorumpit. Hae est a-  
de verb: sig: pud Deum, & Patrem munda, &  
in sexto. immaculata Religio, quae descen-  
dens à Patre luminum, per ejus  
filium exemplariter, & verbaliter  
Apostolis tradita, & demum  
per Spiritum Sanctum Francisco  
inspirata, totius in se continet  
testimonium Trinitatis.

Clement: Idem docet Clemens V. juxta  
exivi, de Concilium Viennense, dicens,  
verb: sig: in hanc Religionem esse vitam coele-  
stis formam: testatur eandem ve-  
ritatem Leo X. in bulla unionis,  
in qua aperte ait, hanc Minorum  
Religionem, esse vineam ab aeterno  
Patre plantatam, ob idque dixit  
summus Pontifex, quod merito  
istam Religionem suam appelleret.  
Ergo si Deus peculiari ratione il-  
lam vocat si-  
colligimus,  
conditam, &  
inde nulla p-  
quae hoc faci-  
stirum po-  
& extirpare  
jus sacrae Re-  
bis hanc probabilem veritatem;  
omnia

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026203

via mactati, suis vestibus tan-  
quam panis sepulchralibus invo-  
luti, mortem potius, quam vitam  
videlicet, qui vult,  
abque ulla li-  
do contra regu-  
non sit manda-  
portere abnegare  
peritiam praece-  
orte obediendos  
possessionibus,  
i proprio carcere  
quam in com-  
certa fieri possit  
ibus necessario-  
necessarium sit  
vere, & ex Dei

\*KSIEGARNIA\*  
ANTYKWARIAT



D No 25985

\*(109)\*

tempora Leonis X. omnes Religio-  
nes viverent de proprio, durante  
dicto proprio, Religio Carthusia-  
norum erat strictior, sed postquam  
exiit Reformatio arctissimae pau-  
pertatis Regulae sancti Francisci,  
habuit locum, ut etiam habet ho-  
die, Decretum Papae Alexandri IV.  
ut in Compendio privileg. in titu-  
lo Apostata, num: 5. & 6. ubi dici-  
tur, quod quando frater Minor  
asserit, se non posse ipsius Ordinis  
Observantias sustinere, ut tunc li-  
centietur in scriptis ad transeun-  
dum ad Religionem Sancti Benedi-  
cti, vel Carthusianorum; in quo  
praefatus Pontifex, clare demonstrat,  
professionem Regulae sancti Fran-  
cisci arctiorem esse, & severiorem;  
Quod ita esse, quilibet sani, & re-

Professio FF.  
Minorum,  
arctior est  
Carthusiana,  
& qualibet  
alia Religi-  
one.

mo libenter fatebi-  
trarium in veritate  
re, sive de Carthusia-  
de Paulanis seu Mi-  
quibuscunque alijs  
mo habeatur.  
os judicat Navarrus  
inimis quantum ad  
victum, ex eo quod perpetuam à  
Ez carni-

Carthusia-  
na arctior est  
Minimis non



D N<sup>o</sup> 25985

60